

KURJER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA.

Zgon Bogny Matki
S. Stanisława 1049.

D. 13. Czerwca.

ŚRODA.

Rok 1832.

N^o 158.

N. PAN postanowieniem Swem d. 8 Kwietnia r. b. udzielił raczył Sankcją najwyższą wnioskowi przedstawionym względem zniesienia na przeciąg czasu od 1go Kwiet. do 1go Października r. b. oznaczonych taryfą celną opłat od bydła rogatego i koni do Królestwa Polskiego z zagranicy sprowadzanych.

Wczoraj *Institut Wód Mineralnych* w ogrodzie W. *Dykierta* przy ogrodzie rządowym *Krasińskich* zwanym, otworzonym został; wydają się w niem Wody codziennie od godziny 5tej rano do 9 przed południem. Członkowie tegoż Instytutu upraszają szanowne Obojczyce chcące Wód mineralnych używać, ażeby przybysząc do zapisu raczyły mieć przy sobie przepisy WW. Doktorów iakiego rodzaju wody im są wskazane, a to dla uniknienia iakie by na ich zdrowie wpływ mieć mogło niestosowne takowych użycie. — Nierównie więniejszej niż się spodziewano, przybyło zagranicznych Kupców na teraźniejszy Jarmark wełniany; nawet kupowano na drodze do *Warszawy*, i z tego zapewne powodu, dotąd nie wiele zwieziono wełny, atoli dziś są spodziewane znaczne dowozy. — Kurs wczorajszy: *Dunajski* hol: nowe zł. 19 i gr. 11; *Assygi*: *Rossi*: 100 rub: zł. 179 i gr. 10; *Listy* nast: żądają 86 i pół, dają 86 i ćwierć. — W dniu 15 b. m. o godzinie 5 po południu, odbędzie się na rynku Starego miasta na *Jarmarku* licytacja na rozmaite partie wełny, na gotowiznę. — *JP. Wilhelm Neumann* złożył w ofierze do sklepu Ubogich, 38 używanych wojskowych i cywilnych *Kapeluszy* i *Czapek*. — Onegdaj

wszedłszy do Kościoła S. *Krzyśła Żebra*k, padł i umarł. — Wczoraj po ukończeniu w *Teatrze Narodowym* *Chłopa miljonowego*, grający główną rolę *JP. Zdanowicz*, zaszczycony został przywołaniem. — Donoszą z *Wiednia* że *Komisarze* 3ch *Dworów* opiekujących się *Rzeczpospolitą Krakowską*, ciągle pracują nad nowem iej urządzeniem, co wkrótce ma być ogłoszonym. — Stosownie do *Żądania Publiczności*, *JPani Filipowiczowa* da w przyszły *Piątek* drugi *Koncert*.

(Art. nad:) W dniu 14 *Maja* r. b. zakończyła dni swoje w *Wielgiem*, *dziedzicznych* *dobrach* *Woiewództwie* *Kaliskiem* ś. p. *Salomea* z *Komorowskich Psarska* zastużonego w *obywatelstwie* *Józefa Teodora Psarskiego* małżonka. Przez 20 kilka lat wspólnego pożycia, była jedynem szczęściem męża swojego. Ona go tylko jedna, wśród zamętu tylu wypadków i cierpień rozwijających pasmo zbyt długie, pocieszała nadzieją wiary, która szczerze ufających omylić nie może. *Matka* 8ga dziś w *żału* *pogrążonych* *dzieci*, sama po większej części trudniła się ich wychowaniem bo któryż *Nauczyciel* byłby zdolnijszy nad *Matkę* praełać w umysł *dziecięcia* wszystkie uczucia, które na przyszłość charakter usłać i cnoty ugruntować mogą? Atoli te wielkie trudy wychowania potomstwa nadgradza *Rodzicom* to lubie wspomnienie, iż po śmierci swojej zupełnie nie giną, iż w *dzieciach* swoich zostawiają własne imię, własne uczucia, własne cnoty, własnych samych siebie, iż się widzą w *zgrzybiałości* *odmłodzonych*, w *zgonie* *odro-*

dzonemi, iż czują cudowną przemianę grobu na kołębkę. Pozostali przyjaciele i krewni nieboszczyki, spoglądając na mary kirem odziane, dzwigające zwłoki śmiertelne, boleśń swoje osiadałali widokiem nowego pokolenia, które dziedzicząc po matce szlachetne przymioty, iej życie swoim życiem będzie przedłużało. Uczuli także iej zgon poddani iej włości, bo stracili ratującą ich Panią w każdym nieszczęściu bez wymagania wdzięczności i tej nadętej próżności, która dobrym uczynkom połowę zalety odbiera, odprowadzili ją do grobu z głośnym wyrazem żalu, który za każdym wspomnieniem iej śmierci ponawiać się nie przestanie. Otoż jest szczipły obręb działalności obywaterek, matek a który tylu cnotliwych wymaga, że chcąc go z całą dobrocią serca wykonać, zdaje się przechodzić ważnością swoją owe trudne znakomitych mężów obowiązki, po których spełnieniu oczekuje słowa i wielkość. Ś. p. Salomea z Komorowskich Psarska poigła przeznaczenie płci swojej i w całym znaczeniu one dopełniła. Chwała iej życiu a pokój śmiertelny zwłokom.

Król Francuzów i Król Belgicki znajdowali się w *Kapjen* na rewji d. 30 z. m. poczem zwiedzili okolice, a o godzinie 7ej wieczorem był obiad, na który patrzeć pozwolono publiczności. — Walki z *Szuunami* odbywają się ciągle; wiele osób aresztują w *Paryżu* i innych miastach Francji. — D. 30 z. m. w *Paryżu* umarło na cholerę 11 osób, a 46 na inne rozmaite choroby. — Xże *Orleański* przybywszy do *Lugdunii*, odbył rewje wojska Francuzkiego. — Król wicz Pruski *Adalbert*, przybył do *Londynu* pod imieniem Hrabiego *Rawensberg*. Xże *Welington* nie wiechał z *Londynu* i ma dać świętą ucztę. — Stawny uczońy i mówca Angielski *Atakintosz* żyć przestał po 3 mie-

sięcej ciężkiej chorobie; Anglja utraciła znakomitego męża. Żył lat 66. — Wojsko *Don Pedra* pod dowództwem Admirała *Sartorju* sa ciągle oblega *Madere*. — Król Belgicki miał wrócić do *Bruxelli* d. 2 b. m. — Po rozruchach zaszłych w mieście Bawarskiem *Worms* iuż nastąpiła spokojuńść. — We Francji wielu obywateli opuszcza spiesznie swe wiejskie mieszkania unikając miejsce w których odbywają się krwawe walki z *Szuunami*. — *Kartiści* pomnażają się ciągle i zawieszają białe chorągwie z liljami, oraz stosownemi napisami. Prefekci wydają odezwy do Obywateli aby się wszelkimi sposobami przykładali do przywrócenia spokojuńści.

Król Francuzów d. 2 b. m. wrócił z *Kapjen* do *St. Klu*, i natychmiast znajdował się na radzie Ministrów trwającej przez 3 godzin, nazajutrz w południe przybył do *Paryża*, znowu odbył radę z Ministrami i wrócił do *St. Klu*. — Kilka Dzienników *Paryzkich* głosi że w *Kapjen* ostatecznie postanowiono zaślubiny wkrótce nastąpić mające Króla Belgickiego z najstarszą Królowną Francuzką. Też Dzienniki donoszą że Xiężna *Berry* i Jenerał *Burmon* są we Francji, ale dodają że ta wieść nie jest pewną. — Najnowsza wiadomość z *Paryża* donosi, że Policja iest nadzwyczajnie czynną, znowu uwieziono wiele osób, garnizon ma być powiększony, znaleziono nowe medale z wizerunkiem Xcia *Bordo*. Jenerał *Lamark* umarł. — Kilku znakomitych dyplomatów przybyło z *Paryża* do *Bruxelli*. W wojsku Holenderskiem i Belgickiem trwają ciągle poruszenia. — Bankier *Baron Rotszyl* d i iego Bracia mają polecenie ułożyć się względem pożyczki dla iednego z znakomitych dworów Europejskich. — W *Paryżu* przebrany Aient policyjny uwieził szłowieka chędożącego bóty na publicznych ulicach, za to, że sprzedawał pismo

krzywdzące teraźniejszego Króla Francuzów.

— *P. Burton* Szef bataljonu Gwardji narod: w mieście *Mons*, został kawalerem krzyża Legji honor: za to, że będąc bezbronny i bezpomocy wojskowej, ujął Hersata bandy *Szuawów*. — *Xzê Talejrând* na 4 miesiące uwolni się od swoich obowiązków jako Poseł Franc: przy dworze Londyńskim i wyjedzie z tej stolicy, jednak wątpię aby w tym czasie odwiedził *Paryż*. —

W *Londynie* mają się znowu rozpocząć układy względem *Belgji* i *Holandji*. — Sąd Polityczny w *Paryżu* osądził 18 letnią *Panienkę* cyjny w *Paryżu* osądził 18 letnią *Panienkę* na 8 dni do więzienia, za to, że nosiła mundur gwardji Narodowej i krzyż *Lipcowy*; ta *Panienka* walczyła już nie raz mężnie służąc w wojsku *Belgickiem*, do którego znowu ma zamiar wrócić. — *Staway Walter Skott* znaj dowat się niedawno z synem swoim w *Tyrolu*. — Jeden z młodych Oficerów stojący gar-

nizonem w pograniczu miasteczka, wykradł żonę pewnemu Obywatelowi; Sąd zawyrokował aby pod najsurowszą odpowiedzialnością Oficer odwozł Mężowi jego Małżonkę, w przeciągu dni 15! — Niedawno w *Londynie* znakomity Doktor medycyny, chirurgji i akuszer wezwany do bliskiej połogu Pani, uznał że ma cholere morbus, i gdy z całą gorliwością piisał receptę dla oddalenia cholery, krzyk nowo urodzonego dziecięcia wyprowadził go z błędu. — W *Hamburgu* dnia 8 b. m. odebrano wiadomość że projekt reformy Parlamentu Angiel: d. 2go wieczorem w Izbie wyższej został przyjęty, lecz tylko przez Komitet, a 3cie czytanie ma nastąpić d. 4go, zaś zatwierdzenie Królewskie może nastąpić dnia 6go.

Moralność. — Dla człowieka dobroczynnego, obdarzonego sercem tkliwem, niema dotkliwszej boleści nad doznawanie niewdzięczności. Niewdzięcznik równie jak zbrodniarz musi prędzej czy później doznawać męczeństwa w

wyrzutach sumienia: — Świadczyć dobrodziejstwa bez namysłu, jest to wydrzeć chleb zgłodniałym. — Między największemi łaskami i akciami BÓG obdarza ludzi, jest Przyjaźń.

Do ANTONIEGO NIEDZIELSKIEGO Doktoro M. i C. w dniu jego Smienin:

Już Twoiem staraniem oddalił od zgonu, Już wsparł nieszczęśliwych z dobroczynnej dłoni, Tyś ciesząc się cigłe z pracy twojej plonu Przeżyj dni najszczęśliwszych szanowny Antoni. L.

S Z A R A D A.

Pierwsze tylko litera, drugie zaś i trzecie Jeśli chcesz rozdziara, użyj gdy zechcesz, Agdy trzeciego z drugiem zechcesz tylko użyć Za stróża twoich myśli może ci posłużyć, Jeżeli się zaś druga razem z czwartą złoży Będą ptaki co na wsi najwięcej się mnożą, Czwarte położy przed drugim, a każdy z was może Wiele tego usłyszeć najczęściej w obozrze, Położ po pierwszym czwarte, a po czwartem trzecie Ujrzycie go na wodzie, to łatwo zgadniecie, Wszystko potrzebujący, albo wietrznik nosi, Jeżeli kto nie zgadnie, powiem, niech poprosi.

(Zesza Szarada Karaim)

Wczoraj przy zakończeniu ciągnięcia 5 klasy 39 Loterji znaczniejsze wygrane były następujące: DRUGA Wielka wygrana czyli 100,000 padła na Nr 3088 los wzięty u *Gibasewicza*, Nr 9558 zł. 20,000 u *Deplera*, Nr 23,010 zł. 15,000 u *Gligbergera* w *Białej*, Nr 11,610 zł. 5000 u *B. J. Simona*. Po zł. 2500, Nr 4971 i 4919 u *Deplera*, Nr 11,932 u *Hercy Kona* w *Czestochowie*, N 15,818 u *Bluma* i *Jakubowskiego*. Po zł. 2000, Nr 6032 u *Raczkowskiego* w *Sejnach*, Nr 7631 u *Marezkiewicza* w *Końskich*, Nr 19,193 u *Rosenbauma* i *Spira* w *Tykoćcinie*, Nr 22,790 u *Deplera*. Po zł. 1000, Nri 335, 6350, 8323, 9023, 9572, 10,149, 11,033, 12,910, 13,237, 13,365, 14,048, 14,132, 14,142, 17,926, 20,163 i 23,601.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Nesselrode Jenerał z *Rossji*, *Sobieski* Jgn: Ob: z *Korytnicy*, *Szafranski* Mat: Ob: z *Gub: Grodzień*, *Bakarzan* Adejzabaczaw *Tytu: Sowietnik* z *Brzeźcia Litew:*, *Sierputowski* Fer: Ob: z *Komorowa*, *Stryeński* Sędzia *Poko: z Alramowa*, *Brzeziński* Fel: Ob: z *Lublina*, *Woroniecki* Ad: *Xzê b. Jenerał* z *Lublina*, *Krassowski* Assessor i *Tyszczenko* Urządnik *Klasi: 9 z Lwowa*, *Michałowska* Jul: *Hrabina*.

DONIESIENIA.

LICYTACJA wprzyszyły Piątek to jest d. 15 b. m. o god: 10 z rana odbędzie się w domu Schmitne-
za za Żelazną Bramą niedochodząc pałacu Krasniń-
skich, na Kocz poczwórny, podróżnym mało używany.

W dniu 14 Czerwca r. b. punktualnie o god: 3 po
południu sprzedane będą przez Licytacją za goto-
wą natychmiast wypłatą w domu Nr 39 na pierw-
szym piętrze w Rynku Starego Miasta, z mocy upo-
ważnienia Prezesa Trybunału z dnia 2 Maia r. b.
wydanego, reszta Sreber, Kosztowności, Bielizny
stołowej i Mebli, do pozostałości niegdy Ludwika
Rajmunda Mittona należące.

Wiadomo czyni iż prawie zajęte Srebra, iako
to: 6 Łyżek srebrnych próby 12, 6 par Noży i Widel-
ców srebrnych równie próby 12, w Warszawie
przy ulicy Chłodnej pod Nr 914 w dniu 14 m i r.
b. o godzi: 9 z rana przez publiczną Licytacją wię-
cej dalaćemu sprzedane zostaną. —

Wincenty Wartyniski K. T. C. W. M.

Diecko przechodząc Nowym Światem zgubiło
KRZYŻYK na pamiątkę Chrztu dany, złoty, z ied-
nej strony napis Emilja, a na 2giej rok 1829 dzieć
i miesiąc. Znalazca gdy odda do Drukarni Kurje-
ra, otrzyma sowitą nagrodę.

Gdy ogłoszona na dzień 28 Marca r. b. Licytacja
wydzierżawienia dochodów Possesji Nr 1938 w War-
szawie przy ulicy Klimowej stojącej, z powodu braku
licytantów bez skutku pozostała, przeto wiado-
mo się czyni, że wydzierżawienie takowej Posses-
sji na rok jeden od Sgo Jana r. b. zaczynając, w
d: 19 m. i r. b. o godzinie 4 z południa pod tym sa-
mym Numerem iak wyżej przed podpisany Kom-
ornikiem wydzierżawienie nastąpi. Licytacja za-
cznie się od sumy złp: 700. Zaś o warunkach
licytacji w mieszkaniu podpisanego Komornika pod
Nr 173 przy ulicy Nowomiejskiej dowiedzieć się
można. — *Tomasz Szaniawski K. T. C. W. M.*

Na żądanie Opieki nad nieletnimi po Wincen-
tym i Monice Zagajewskimi pozostałymi ustanowio-
nej, za zuisieniem się z Sukcessorami pełnoletniemi
Zagajewskimi, Dobra Wichrowice i Skibice w
Powiecie Kowalskim położone, tychże Sukcessorów
dziedziczne na lat 3 zaczynając od dnia 24 Czerw-
ca r. b. drogą publicznej licytacji wydzierżawione
zostaną. Do odbycia zaś licytacji tej wyznaczony
został termin na dzień 20 Czerwca r. b. z rana o
godzinie 10 w Mieście Kowalu w Kancellarji podpi-

sanego Reienta, gdzie w każdym ezasia warunki
pod któremi Dobra te wypuszczone zostaną, prze-
rżane być mogą. — Kowal d. 5 Czerwca 1832 r. —
Trzaskowski Reient Ptu Kowalskiego.

Do sprzedania z wolnej ręki lub wypuszczenia w
3chletnią dzierżawę od nadchodzącego Sgo Jana Do-
bra WIELGIE i DYMEK w Obwodzie Wieluńskim
Wdztwie Kaliskim, na trakcie Warszawsko Wro-
cławskim (przez Piotrkow, Widawę, Wieluń idg-
cym,) w tem miejscu w części szosowanem, sytuowa-
ne, z Stacją Pocztową, porządnymi w znacznej czę-
ści murowanemi Zabudowaniami Wiejskimi i Go-
spodarskimi, z obszernym bardzo owocowym Ogro-
dem, z Kwiatkarnią i Domem mieszkalnym w wię-
kszej części świeżo wyrestaurowanym, z Piwnicami,
Lodownią, etc. Od Kościoła Parafjalnego pół mi-
li, od Wielunia mil 2, Widawy in: 3, Sieradza m:
4, Częstochowy m: 8, tyleż od Kalisza, od Złoc-
zawa m: 1, od granicy Szląskiej w najbliższym
punkcie m: 3 1/2, od granicy W. X. Poznańskiego
m: 3 1/4, Owiec trzymać można 1500, wysie-
wać Oziminy około 350 korey, obszerność ogólna
włók reńskich 227, w tej liczbie Lasu włók 120,
Łąk i Pastwisk dostatkim, także Dobra RĘBNA
JAROŚLĄJ, z attynencjami GAJ i SUDOŁY, w Po-
wiecie Wartoskim, Obwodzie Kaliskim, od Kalisza
mil 4, Warty, Sieradza i Złoczewa m: 2, od Bła-
szków (gdzie targi) milka mała, od granicy W. X.
Poznańskiego m: 3, od Kościoła Parafjalnego cwi-
erć mili, obszerność włók 80 kilka, grunt w najwięk-
szej części Pszeniczny, Lasu który w tych okolicach
jest rzadki, włók 25, Młyny wodne 2, Ogrodów
owocowych 2, w dobre gatunki zamożne. Życzący
wejść w umowę, zechcą się zgłosić do właściciela
w Wsi Wielgie mieszkaiącego.

Dnia 12 b. m. z domu przy ulicy Bedarskiej Nr
2673 Lit: A. wyleciał oknem SZPAK młody zupeł-
nie biały koloru; Ktoby go więc złapał, raczy
odnieść do Gospodarza rzeczzonego domu na pier-
wsze piętro, a otrzyma nagrody złp: 10.

Wczoraj przy ulicy Granicznej z domu Nr 965 bli-
sko Saskiego Ogrodu zginął Pies PUDEL, cały bia-
ły, niedawno ostryżony. Znalazca raczy dać znać
lub odprowadzić do Stróża rzeczzonego domu, a od-
bierze nagrody zł: 9, z strzeżeniem w przeciwnym
razie dochodzenia prawnego.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 20.
TEATR NARODOWY. Jutro *Dama biała.*